

NIM PROCES KONTRADYKTORYJNY UTONIE W TECHNIKALIACH

*Andrzej HOŁDYS**

prokurator

Prokuratury Okręgowej w Bielsku - Białej

Streszczenie:

Niniejszy artykuł dotyczy przygotowania zmian w informatycznym „Systemie Digitalizacji Akt” oraz przepisach kodeksu postępowania karnego w związku z proponowanym przywróceniem sądowego postępowania kontradyktoryjnego. Autor skupia się na konieczności przebudowy „SDA”, przeniesienia w całości jego funkcjonalności do Policji, problematyce odejścia od formy klasycznej (papierowej) dokumentowania czynności procesowych.

W ostatnim czasie w przestrzeni medialnej pojawił się postulat powrotu do systemu procesu kontradyktoryjnego w polskiej procedurze karnej. Gorącym orędownikiem jego przywrócenia jest nestor polskiej nauki prawa karnego procesowego, prof. Stanisław Waltoś oraz część prokuratorów skupionych wokół Stowarzyszenia „Lex Super Omnia” [dalej: „LSO”], zajmujących obecnie lub pretendujących do najważniejszych stanowisk w Prokuraturze. Ciekawych toczącej się dyskusji odsyłam do dziennika „Rzeczpospolita”, serwisu „Prawo.pl” czy też wypowiedzi na portalu „X”.

Przypomnieć należy, że system ten funkcjonował już w latach 2015 - 2016 i wtedy też zarówno strony procesowe, jak i sądy zbierały pierwsze doświadczenia z jego stosowaniem. Obecnie ochoczo optują za jego wprowadzeniem zarówno adwokaci, jak i radcy prawni, którzy z oczywistych względów nie znają specyfiki czynności organizacyjno - technicznych wykonywanych w Prokuraturze i obciążenia nimi pracowników sekretariatów, jak i orzeczników. Nasi przeciwnicy procesowi widzą tylko i wyłącznie końcowy efekt tej pracy, nie skupiając się na ilości godzin potrzebnych do wytworzenia określonych zbiorów dokumentów, wprowadzenia ich do Systemu

* Andrzej Hołdys - od 1996 r. do 2017 r., aplikant, asesor i prokurator Prokuratury Rejonowej w Cieszynie. Następnie delegowany do Prokuratury Okręgowej w Bielsku - Białej, w której pełnił funkcję wizytatora i od 2018 r. prokurator tej jednostki. W latach 2019-2023 pełniący obowiązki Prokuratora Rejonowego w Cieszynie.

Digitalizacji Akt [dalej: „SDA”], czy też konieczności kserowania i uwierzytelniania takich dokumentów.

Tymczasem prokuratorzy, funkcjonujący w „procesie kontradyktoryjnym”, do dziś pamiętają koszmar tworzenia zbiorów dokumentów, segregowania i wybierania niezbędnego materiału dowodowego, a sekretariaty konieczność wielokrotnego kserowania i spinania w aktach tych samych dokumentów.

Właśnie na te aspekty chciałbym zwrócić uwagę w tym skrótowym opracowaniu.

Przed właściwymi rozważaniami trochę „ulubionej” przez prokuratorów statystyki. Posługiwać się będę danymi z lat 2015 – 2016 (w okresie od 01 lipca 2015 r. do 01 kwietnia 2016 r. obowiązywał kontradyktoryjny model postępowania karnego przed sądem) oraz dla porównania rokiem 2022 (dane za rok 2023 r. w chwili pisania tego artykułu nie były dostępne na stronie internetowej Prokuratury Krajowej).

Tak więc spójrzmy i porównajmy:

Rok	Ilość spraw, które wpłynęły do prokuratur	Ilość spraw, zakończonych (bez odmów wszczęcia)	Ilość spraw przekazanych do sądów z aktem oskarżenia / ilość tych spraw co do osób ¹	Ilość osób osądzonych	Efektywność postępowania przygotowawczego ²	Ilość osądzonych osób w I instancji z udziałem prokuratorów
2015	814 227	692 761	Brak danych	Brak danych	25,9%	Brak danych
2016	901 883	715 105	171 436 / 202 848	174 960 ³	23,97%	159 582
2022	1 093 318	813 690	243 544 / 274 826	304 568 ⁴	29,93%	69 880

Analiza tej tabeli pokazuje sukcesywny wzrost, w ciągu 7 lat, każdego ze wskaźników w prezentowanych danych. Jedynie tendencję spadkową odnotowuje ilość osądzonych osób w I instancji z udziałem prokuratorów – pomiędzy rokiem 2016 a 2022 dla którego dostępne są ostatnie dane, spadła ona o 89 702 sprawy, tj. o 56,21%.

Przyczyna tego jest jasna - zmiana przepisów kodeksu postępowania karnego wprowadzona w kwietniu 2016 r, której skutkiem był brak obowiązku udziału

¹ Ilość aktów oskarżenia i suma ilości osób objętych tym aktem oskarżenia z wnioskami o zakończenie postępowania w tym z wnioskiem z art. z art.335 § 2 kpk , z art.335 § 2 kpk i art. 156 § 1 kks, z art.335 § 2 kpk i art. 156 § 1 kks.

² Iloraz liczby spraw przesłanych sądowi celem rozpoznania do ogółu spraw zakończonych (bez odmów wszczęcia).

³ Dotyczy osób osądzonych bez tzw. konsensualnego zakończenia postępowania przygotowawczego, w którym sąd wydaje wyrok na posiedzeniu bez przeprowadzania rozprawy (art. 343 § 1 kpk).

⁴ Dotyczy wszystkich osób osądzonych w roku 2022, także w trybie postępowania konsensualnego.

prokuratora w większości postępowań karnych na etapie postępowania sądowego. Na marginesie zauważyć należy szczególnie niepokojącą liczbę spraw wpływających każdorocznie do powszechnych jednostek organizacyjnych Prokuratury, która w połączeniu z zaległością z roku poprzedniego kształtowała następujący wpływ:

- w roku 2016 - 968 796 spraw karnych;
- w roku 2022 - 1 216 500 spraw karnych.

W ciągu 6 lat urósł więc wpływ spraw do powszechnych jednostek organizacyjnych Prokuratury o 247 704 sprawy, a więc o 25,56%. Logicznym więc pozostaje związany z tym wzrost liczby aktów oskarżenia oraz osób oskarżonych i skazanych.

Niestety za wzrostem ilości spraw nie poszła liczba osób zatrudnionych w okresie od 2016 do 2022 w powszechnych jednostkach organizacyjnych Prokuratury zarówno w grupie orzeczników jak i urzędników. W tym czasie na zatrudnioną kadre nakładano dodatkowe obowiązki, co między innymi doprowadziło do stanu zaległości spraw karnych obserwowanego obecnie.

W roku 2021r wprowadzono we wszystkich jednostkach Prokuratury nowy system informatyczny „Prok-Sys” zastępując tym samym oprogramowanie „Libra 2”. Funkcjonalność tego ostatniego została w całości zaimplementowana jako podsystem do „Prok-Sys” wraz ze stworzonymi przez lata jego działania bazami danych.

Jednym z podsystemów „Prok-Sys” stał się także program o nazwie „System Digitalizacji Akt” [dalej: SDA]. Każdy z pracujących w Prokuraturze spotkał się z jego funkcjonalnością oraz praktyką wprowadzania do niego danych i bieżącego korzystania. Choć program ten w założeniu miał ułatwić pracę prokuratorom stał się on, zwłaszcza na poziomie prokuratur rejonowych swoistą „słomką, która przełamała grzbiet wielbłąda”. Marginalnie przypomnieć tylko należy różnego rodzaju pisma i polecenia nakazujących zwiększenie liczby skanowanych akt, co prowadziło z kolei do wyrodzenia idei „SDA”, gdyż zarówno zeskanowanie 10 początkowych kart jak i 200 tomów akt sprawy ostatecznie liczyło się w statystyce jako jedna sprawa.

Przyczyną tego był sposób wprowadzania danych do „SDA”, wyjątkowo nieprzemyślany w stosunku do skali problemu. Dla przykładu: jeśli w roku 2022 żądano by osiągnięcia 100% wskaźnika wprowadzonych zakończonych spraw do systemu „SDA” (bez odmów wszczęcia) należałoby ręcznie zeskanować 813 690 akt postępowań przygotowawczych (o różnej objętości – od kilku kart do wieluset tomów każdy zawierający po 200 kart), a następnie ręcznie opisać zawartość takiego wkładu w systemie. Nie trzeba przekonywać, że byłaby to „szyfrowa praca”, dla wykonania której

w powszechnych jednostkach organizacyjnych Prokuratury nie ma wystarczającej kadry urzędniczej.

Niemniej jednak „SDA” w przypadku przejścia na model kontrydiktoryjnego postępowania karnego przed sądem będzie musiał stać się podstawowym narzędziem pracy każdego prokuratora, bez dostępu do którego dawanie jakiegokolwiek oporu na sali sądowej przeciwnikom procesowym będzie pozbawione jakiejkolwiek racji bytu.

Aby jednak narzędzie to stało się tym czym ma być, niezbędnikiem dla prokuratora, należy wprowadzić wiele zmian, zarówno o charakterze instytucjonalnym, procesowym jak i technicznym w jego działaniu.

Omówmy więc po kolei konieczne zmiany .

Zarówno w projekcie „LSO” jak i prok. Michała Gabriela-Węglowskiego ciężar pracy Prokuratury został przeniesiony z postępowania przygotowawczego na postępowanie sądowe. Jest to warunek *sine qua non* proponowanych zmian technicznych, które w takim przypadku powinny być wprowadzone bez zbędnej zwłoki, w zasadzie równocześnie ze zmianą modelu funkcjonowania Prokuratury. **Powrót do rozwiązań organizacyjnych w zakresie tworzenia zbiorów akt, ich udostępnienia, korzystania z nich przez prokuratorów na sali sądowej tak jak w latach 2015 – 2016 utrudni w sposób znaczny, o ile wręcz uniemożliwi normalne funkcjonowanie Prokuratury.** Niezbędne będzie w sposób szeroki wprowadzenie systemu „SDA” , co z kolei pociąga za sobą konieczność zatrudnienia nowych pracowników sekretariatu, których praca będzie wyłącznie oświetlona obsłudze „SDA”, a nadto udostępnienie w o wiele szerszym zakresie niż jest to obecnie prokuratorom liniowym urządzeń technicznych w postaci laptopów z możliwością zainicjowania bezpiecznego połączenia z serwerami Prokuratury do korzystania na sali rozpraw. Konsekwencją zmiany paradygmatu funkcjonowania Prokuratury będą musiały być zmiany w przepisach zarówno kodeksu postępowania karnego jak i ustrojowych. Muszą one koniecznie zasadniczo ograniczyć nadzór prokuratorski nad postępowaniami prowadzonymi przez nieprokuratorskie organy postępowania. Będą one miały na celu zdjęcie ciężaru obowiązków związanych z postępowaniem przygotowawczym z bark prokuratorów i uwolnienie ich możliwości w postępowaniu sądowym. Szczegóły proponowanych rozwiązań znajdują się w projekcie prok. dr. Michała Gabriela-Węglowskiego (a także „LSO”) i jako takie należy je w pełni zaakceptować. Dla zainteresowanych tymi zmianami proponuję zapoznać się z nimi w książce tegoż autora „*Na straży prawa. Nowy model Prokuratury*”.

O ile zmiany wskazane powyżej narzucają się niejako automatycznie, kolejne proponowane nie są już tak oczywiste, ale także niezbędne dla usprawnienia i unowocześnienia pracy Prokuratury, w kwestiach technicznych, w toku postępowania sądowego.

Pierwsza z nich wynika z przeniesienia akcentu pracy prokuratora na postępowanie sądowe w miejsce postępowania przygotowawczego. Jak wyżej wskazano w projektach nowych ustaw autorstwa „LSO” jak i prok. dr. Michała Gabriela-Węglowskiego nadzór prokuratora nad dochodzeniem jest w zasadzie bądź zlikwidowany⁵ lub bardzo ograniczony do wyjątkowo koniecznych przypadków⁶. W roku 2022 według sprawozdania Prokuratury Krajowej z działalności powszechnych jednostek organizacyjnych Prokuratury w sprawach karnych⁷ wszczęto 565 050 (87,10%) spraw w formie dochodzenia natomiast tylko 83 626 (12,3%) w formie śledztwa. W takiej sytuacji po zmianie przepisów k.p.k. w kierunku procesu kontradyktoryjnego przyniatająca większość spraw prowadzona będzie w formie dochodzenia, wyjątego już z pod nadzorczoego władztwa prokuratora. Materiał dowodowy w formie akt będzie przysyłany do Prokuratury tylko w celu zatwierdzenia aktu oskarżenia, bądź w wyjątkowych przypadkach w celu wszczęcia czynności nadzorczych. Z wyżej opisanej tabeli wynika, że liczba aktów oskarżenia w Prokuraturze sukcesywnie wzrasta wraz z liczbą nowych spraw do niej wpływających. Nie trzeba więc dużej przenikliwości, żeby zauważyć, że takie rozwiązanie może doprowadzić do spiętrzenia się w jednym momencie materiału dowodowego do wprowadzenia do systemu „SDA”. Akta te będą przygotowywane na Policji, która nie będąc objęta „SDA”, ma małą praktykę w układaniu dla potrzeb tego systemu dokumentów w aktach postępowania przygotowawczego na polecenie prokuratorów. **Najważniejszą więc techniczną zmianą winno być rozszerzenie systemu „SDA” na wytwórcę dokumentów w postępowaniu karnym, a więc także na nieprokuratorskie organy postępowania przygotowawczego, a więc przede wszystkim na Policję.**

⁵ W art. 2 § 2 pkt. 1 projektu ustawy Prawo o ustroju prokuratury autorstwa „LSO” wskazano, że: prokuratura wykonuje swoje zadania poprzez wnoszenie aktów oskarżenia i sprawowanie funkcji oskarżyciela publicznego w sprawach karnych z oskarżenia publicznego.

⁶ W art. 42 pkt. 1 ustawy Prawo o ustroju Prokuratury Rzeczypospolitej Polskiej autorstwa prok. dr. Michała Gabriela-Węglowskiego wskazano, że zadanie stania na straży praworządności Prokurator Generalny i prokuratorzy realizują poprzez prowadzenie lub nadzorowanie postępowań przygotowawczych w sprawach karnych, w których postępowanie przygotowawcze jest prowadzone w formie śledztwa, w zakresie wynikającym z odrębnych ustaw.

⁷ <https://www.gov.pl/attachment/824cd45b-bd1e-4380-8988-34e3e45aefbd>

Kolejna zmiana, w zasadzie najgłębsza, najszersza, wymagająca znacznych nakładów finansowych i zmiany paradygmatów urzędowania związana jest z całościową przebudową filozofii dokumentowania czynności procesowych, a co za tym idzie także „SDA”. Przypomnieć należy, że żyjemy w wieku XXI, a więc w czasie kiedy zdążamy do jak najszerzej cyfryzacji usług publicznych oraz pracy poszczególnych urzędów. Na tym tle Prokuratura jawi się jako dziewiętnastowieczny rezerwat dobrych praktyk urzędniczych rodem z zaboru rosyjskiego lub austriackiego. Prokuratorzy i urzędnicy toną w nieogarniętych falach papierowych dokumentów, których w związku z dodawaniem kolejnych obowiązków przybywa. Najważniejszym instrumentem mocy sprawczej każdego z nich jest pieczęć i własnoręczny podpis wystawcy (szczególnie w dokumentach procesowych). Prokuratura i sądy nadal, zgodnie z przepisami k.p.k., nie akceptują podpisów elektronicznych w pismach składanych za pośrednictwem systemów udostępnionych przez państwo. Obraz ten może wydawać się przerysowany, ale wprowadzenie funkcjonalności obiegu pism z zakresu administracji kierownika jednostki drogą elektroniczną nie rozwiązało tego problemu. Niestety, ale tak dalej być już nie może.

Polskie systemy cyfrowego potwierdzania tożsamości funkcjonują już od wielu lat. Jak wynika z informacji Ministerstwa Cyfryzacji z dnia 13 marca 2023 r. jedenaście milionów Polaków posiadało nowy dowód osobisty z cyfrowym certyfikatem⁸. Z kolei z informacji tego samego Ministerstwa z dnia 16 lipca 2023 r. wynikało, że 500.000 obywateli Rzeczypospolitej Polskiej korzystało z dowodu osobistego w aplikacji mObywatel⁹.

Zgodnie z art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 26 maja 2023 r. o aplikacji mObywatel (Dz.U. poz.1234 z późn. zm.) jeżeli z przepisu prawa wynika obowiązek stwierdzenia tożsamości lub obywatelstwa polskiego na podstawie dokumentu tożsamości, w szczególności na podstawie dowodu osobistego, obowiązek ten uznaje się za spełniony w przypadku stwierdzenia tożsamości lub obywatelstwa polskiego na podstawie dokumentu mObywatel. Istnieje więc podstawa prawna do korzystania także z danych udostępnianych przez ten system.

Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby zmianie uległy przepisy kodeksu postępowania karnego, a w szczególności art. 143 § 1 pkt. 1 – 9. Wymagałoby to jedynie wyposażenia organów prowadzących daną czynność w odpowiedni sprzęt komputerowy

⁸ <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/ponad-11-milionow-polakow-z-e-dowodem>

⁹ <https://www.money.pl/gospodarka/dowod-osobisty-w-aplikacji-minister-podal-ile-osob-skorzystalo-z-nowej-uslugi-6920237668912064a.html>

(przenośny lub stacjonarny w zależności od potrzeb) oraz wprowadzenia jednolitego oprogramowania zawierającego interaktywne formularze poszczególnych protokołów. Dokumenty te byłyby bezpośrednio wprowadzane do systemu dokumentowania czynności procesowych, skąd mogłyby być bez skanowania przenoszone do systemu „SDA”. Potwierdzenie protokołu odbywałoby się drogą poświadczenia cyfrowego przez warstwę certyfikatu zawartego w nowym dowodzie osobistym lub za pośrednictwem aplikacji eObywatel. W przypadku braku takiej możliwości można wykorzystać doświadczenia operatora pocztowego - Poczty Polskiej, która przy doręczaniu pism procesowych korzysta z tabletów do odwzorowania własnoręcznego podpisu odbierającego przesyłkę. System ten wymagałby także wprowadzenia bezwzględnej zasady dokumentowania czynności procesowych za pośrednictwem urządzenia komputerowego, zaś sporządzanie protokołu w formie pisemnej byłoby zastrzeżone do jedynie wyjątkowych przypadków.

Rozwiązanie to niesie ze sobą wiele korzyści. Po pierwsze, po każdej czynności jej dokumentacja będzie znajdować się w elektronicznie prowadzonych aktach sprawy, co będzie umożliwiało, np. znaczne ułatwienie w prowadzeniu nadzoru na organami nieprokuratorskimi, a po drugie wprowadzi porządek w kwestiach technicznych dotyczących wprowadzania dokumentów do systemu „SDA”. Przypomnieć należy, że system ten nie cieszy się zbyt dużą popularnością między innymi właśnie z tego powodu – np. braku czytelności skanowanych w zbyt niskiej rozdzielczości dokumentów, czy też zbyt długiego oczekiwania na realizację polecenia otwarcia konkretnej strony. Jest to spowodowane przyjęciem określonego formatu tychże dokumentów, który niestety niesie ze sobą określone konsekwencje w zakresie wielkości skanowanych plików i możliwości wyszukiwania w nim oznaczonych treści. Próby pracy na zeskanowanych dokumentach sporządzonych w oryginale w rękopisach kończą się w większości przypadków zniechęceniem użytkowników do tej formy pracy.

Tak samo wprowadzanie tych dokumentów do systemu „SDA” jest uciążliwe – o ile samo skanowanie nie stanowi problemów, to konia z rzędem temu, który nie zauważa problemów w tworzeniu plików .ISO z płyt CD lub zwłaszcza z płyt DVD. Nośników tych jest co raz więcej w dokumentacji każdej ze spraw, tak więc wystarczy parę płyt DVD i CD i wprowadzanie danych do „SDA” staje się procesem bardzo czasochłonnym.

Wskazując na problemy z funkcjonowaniem w codziennej praktyce „SDA” nie sposób również zauważyć niemal nabożnego stosunku do jednolitości w układzie akt zarówno warstwie papierowej jak i zeskanowanej. Mówiąc inaczej – akta

zeskanowane mają bezwzględnie odpowiadać ich papierowemu oryginałowi. Rodzi to określone konsekwencje przy zmianie układu akt, co w toku postępowania karnego nie jest rzadkością. W sytuacji wprowadzenia procesu kontradyktoryjnego i co za tym idzie jak w latach 2015-2016 konieczności tworzenia zbiorów akt zasada ta praktycznie sparaliżuje pracę sekretariatów Prokuratury zmuszonych do skanowania kolejnych zbiorów akt, w których kolejność dokumentów także będzie ulegała zmianie.

Za komentarz do tej sytuacji niech posłuży artykuł prok. dr Małgorzaty Szeroczyńskiej zawarty w Palestrze o tytule: „Jeszcze parę słów o układaniu akt postępowania karnego”¹⁰. Odnosi się on co prawda do problemów, jakie wynikły z technicznej strony układania akt po wprowadzeniu systemu kontradyktoryjnego w roku 2015, ale niestety przypuszczać należy, że powtórzą się one wraz z nowymi, proponowanymi zmianami. **Obecnie niech za motto tej części rozważań posłużą słowa autorki, że program komputerowy jest tylko narzędziem, które ma służyć użytkownikowi, a nie odwrotnie.** Jeśli przyjmie się założenie odwrotne, to jest to złe oprogramowanie, który należy zmienić. Niestety, w realiach obecnego funkcjonowania Prokuratury „SDA” jest właśnie takim fetyszem, do którego muszą się dostosować jego użytkownicy zmuszani różnymi poleceniami do zapewniania jego bazy danych kolejnymi skanami akt. Tymczasem zupełnie prostym rozwiązaniem jest wprowadzenie do „SDA” funkcjonalności przemieszczania poszczególnych kart i tym samym zmiana ich układu tak, aby stanowił rzeczywiste odzwierciedlenie akt papierowych (w przypadku zmiany ich układu).

Takie rozwiązania mogą także zagwarantować większą kontrolę stron postępowania przygotowawczego nad jego biegiem. W przypadku kompleksowej zmiany „SDA” w kierunku jego większej przyjazności użytkownikom łatwiej będzie udostępniać stronom drogą on-line w toku postępowania materiały śledztwa/dochodzenia i co za tym idzie będą one miały w większym zakresie możliwość między innymi sprawdzenia bieżącego toku postępowania, jego rytmiczności, a także odnieść się do jego warstwy merytorycznej.

Opisane powyżej zmiany oczywiście stanowią tylko i wyłącznie próbę zarysowania sposobu rozwiązania problemów związanych z wprowadzeniem procesu kontradyktoryjnego oraz dostosowania istniejącego systemu „SDA” do jego potrzeb. Oczywiście istnieje możliwość, a wręcz konieczność wprowadzenia większości z nich już

¹⁰ <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/3-2016/artukul/jeszcze-pare-slow-o-ukladaniu-akt-postepowania-karnego>

na obecnym etapie, co z pewnością umożliwi lepsze wykorzystanie przez użytkowników udostępnionych narzędzi przez Prokuraturę Krajową.

Prokuratura, tak jak i inne instytucje nie uciekną od cyfryzacji wykonywanych przez siebie zadań. Problemem jest natomiast zaprojektowanie nowych i zmiana obecnych systemów informatycznych, które winny być oparte na postulatach prokuratorów i urzędników będących jak najbliżej codziennej praktyki urzędowania i tym samym mogą najlepiej ocenić funkcjonalność proponowanych rozwiązań.

Mam przy tym nadzieję, że artykuł ten będzie stanowił zarys do dalszej dyskusji zainteresowanych tą problematyką prokuratorów i urzędników Prokuratury.